

# Jeź

Idzie jeź, idzie jeź,  
Może ciebie pokłuć też!

Pyta wróbel: „Panie jeżu,  
Co to pan ma na kołnierzu?”

„Mam ja igły, ostre igły,  
Bo mnie wróble nie ostrzygły!”

Idzie jeź, idzie jeź,  
Może ciebie pokłuć też!

Zoczył jeża młody szczygieł:  
„Po co panu tyle igieł?”

„Mam ja igły, ostre igły,  
Żeby kłuć niegrzeczne szczygły!”

Sroka też ma kłopot świeży:  
„Po co pan się tak najeżył?”

„Mam ja igły, ostre igły,  
Będę z igieł robił widły!”

Wzięła sroka nogi za pas:  
„Tyle wideł! Taki zapas!”

W dziesięć chwil już była na wsi:  
„Ludzie moi najłaskawsi,

Otwierajcie drzwi sosnowe,  
Dostaniecie widły nowe!”